

# Informacja prasowa

## **Dyrektor generalny ArcelorMittal Europe apeluje do Parlamentu Europejskiego o pomoc w ratowaniu projektów dekarbonizacyjnych europejskich producentów stali, zagrożonych niepewną sytuacją.**

Luksemburg, 12 maja 2022 r.

Przemawiając na dorocznym spotkaniu wielosektorowej federacji przedsiębiorców FEDIL w Luksemburgu, w którym udział wzięli premier Luksemburga Xavier Bettel, Geert Van Poelvoorde, dyrektor generalny ArcelorMittal Europe i prezes EUROFER, omówił pałacy temat dekarbonizacji europejskiego hutnictwa oraz niepewnej sytuacji sektora stalowego.

Geert Van Poelvoorde wyjaśnił szczegółowo, co ArcelorMittal Europe już zrobił w ramach dekarbonizacji i co będzie potrzebne, aby przejść do następnej, kluczowej fazy:

*„Budowa bezemisyjnych hut stali w ArcelorMittal Europe oznacza wymianę wielkich pieców na instalacje DRI (czyli instalacje bezpośredniej redukcji żelaza) oraz budowę pieców elektrycznych zasilanych energią odnawialną. Zastąpienie gazu ziemnego zielonym wodorem w zakładach DRI – gdy zielony wodór będzie dostępny na dużą skalę i po konkurencyjnej cenie – obniży nasze emisje CO<sub>2</sub> o 90%. A pozostałe emisje CO<sub>2</sub> zostaną wychwycone, składowane albo wykorzystywane.”*

*„Mamy szczegółowy plan, żeby móc to zrobić i jesteśmy gotowi do wdrożenia tego planu; otrzymaliśmy wsparcie inwestycyjne od belgijskiego, francuskiego, niemieckiego i hiszpańskiego rządu. Przygotowujemy już to co możemy, czekając na zatwierdzenie dofinansowania przez Komisję Europejską – złożyliśmy wnioski o dofinansowanie w terminie, latem ubiegłego roku, ale wciąż czekamy na decyzję.”*

Wypowiadając się w ramach zajmowanego przez siebie stanowiska w EUROFER, Geert Van Poelvoorde dodał, że w Europie ponad 60 projektów na skalę przemysłową zostanie wkrótce uruchomionych przez producentów stali - potencjalnie zmniejszając emisje CO<sub>2</sub> w europejskim przemyśle stalowym o 81,5 miliona ton do 2030 r.: - *Odpowiada to rocznej emisji CO<sub>2</sub> na mieszkańca około 13 milionów Europejczyków – czyli więcej niż łączna populacja Belgii i Luksemburga. Żadna inna energochłonna branża nie ma takich ambicji”.*

**„Głosy zadecydują o przyszłości stali w Europie”**

Przed głosowaniami nad systemem ETS (system handlu uprawnieniami do emisji) w komisji ds. środowiska Parlamentu Europejskiego w przyszłym tygodniu oraz głosowaniem plenarnym na początku czerwca, Geert Van Poelvoorde powiedział: - *Sytuacja jest bardzo poważna i paląca. Przy zmienionym systemie handlu uprawnieniami do emisji, który jest dziś rozważany, nawet po tym, jak cały europejski sektor stalowy obniżyłby emisje CO<sub>2</sub> o 30% i zainwestował 31 mld euro w wydatki inwestycyjne i 55 mld euro w koszty operacyjne, europejski sektor stalowy będzie ponosić 8,4 mld euro kosztów rocznie związanych z CO<sub>2</sub> w 2030 r. – w czasie, gdy nadal będziemy mocno inwestować w fazę przejściową z produkcji stali opartej na wielkich piecach na produkcję stali z wykorzystaniem technologii DRI-EAF.*

Jeśli chodzi o ETS mówił również o proponowanym mechanizmie dostosowania węglowej opłaty wyrównawczej: „Cieszymy się z tego pomysłu i rzeczywiście potrzebujemy zapewnienia, że import będzie podlegał takim samym kosztom emisji CO<sub>2</sub>, jakie ponoszą producenci europejscy. Jednak zgodnie z obecnymi propozycjami korekta tego podatku nie zapewni tego. Zamiast tego stworzy sytuację, w której europejska stal będzie niekonkurencyjna na światowym rynku. Bez równych szans - nie będziemy zwyczajnie mieli rynku dla naszej drogiej, niskoemisyjnej stali.

### **Branża potrzebuje okresu przejściowego**

Zwracając się do krytyków przemysłu stalowego, którzy twierdzą, że proponowane reformy ETS są potrzebne do przyspieszenia dekarbonizacji, wyjaśnił, że branża potrzebuje fazy przejściowej, aby dać czas na przekształcenie zakładów hutniczych: - *Zastąpienie wielkich pieców zakładami DRI-EAF zajmuje lata – po etapie projektowania, potrzebujemy dwóch lat na fazę budowy, po której następuje okres testów i uruchomienie. Projekty DRI-EAF planowane są jako inwestycje na bazie istniejącego zakładu (inwestycja brownfield). Dlatego potrzebujemy fazy przejściowej. Umożliwi nam to kontynuację produkcji z wykorzystaniem technologii wielkopiecowej – produkcję stali w Europie i generowanie funduszy, które będziemy mogli ponownie zainwestować w budowę nowych zakładów potrzebnych do produkcji stali neutralnej pod względem emisji dwutlenku węgla.*

### **Kluczowe zapotrzebowanie na energię odnawialną na dużą skalę**

Dostęp do przystępnej cenowo energii odnawialnej na dużą skalę jest jednym z kluczowych filarów produkcji stali neutralnej pod względem emisji dwutlenku węgla – Van Poelvoorde wyjaśnił: - *Do 2030 r. europejski przemysł stalowy będzie potrzebował 150 TWh odnawialnej energii elektrycznej z sieci, z czego połowa będzie potrzebna do produkcji wodoru. To dwa razy więcej niż całkowite zużycie energii elektrycznej w Belgii w 2020 roku. Europa musi przyspieszyć tworzenie otoczenia regulacyjnego dla zielonego wodoru (magazynowanie, transport); forsować budowę infrastruktury i przyspieszyć wydawanie pozwoleń.*

### **Znaczenie stabilnego łańcucha dostaw**

Przypomniał także o znaczeniu stabilnego łańcucha dostaw. - *Zaledwie w zeszłym miesiącu Ursula Von Der Leyen powiedziała: „Każde euro, które zainwestujemy w odnawialne źródła energii i efektywność energetyczną, to zaliczka na naszą przyszłą niezależność energetyczną” – i to samo można powiedzieć o europejskim przemyśle stalowym. Każde euro zainwestowane w produkcję stali neutralnej pod względem emisji dwutlenku węgla w Europie to zaliczka na stabilny łańcuch dostaw dla długoterminowego dobrobytu Europy. Stal ma strategiczne znaczenie, jest częścią krytycznego łańcucha wartości – nie ma wątpliwości, że te łańcuchy wartości zostaną znacznie osłabione, jeśli produkcja stali przeniesie się poza Europę.*